



Magdalena Olczyk\*

## Uznanie ojcostwa i ustalenie jego bezskuteczności przez mężczyznę świadomego od początku braku więzi biologicznej z dzieckiem<sup>1</sup>. Część 2

### [Recognition of Paternity and Determination of Its Ineffectiveness by a Man Aware from the Outset of the Lack of a Biological Bond with the Child. Part 2]

#### Abstract

The leading issue in this article is the legal nature of the recognition of paternity by a man who is aware of the lack of a biological bond with the child. As a consequence of recognizing that it is a statement of knowledge, it is necessary to consider whether, in the analyzed situation, a man could lose his legitimacy to bring an action to establish the ineffectiveness of recognition; if not, whether the mechanism for assessing his request pursuant to Art. 5 of the Civil Code, is admissible. According to the author, in such cases, it is the principle of the best interests of the child, and not the principle of biological truth, that should be given primacy. In addition, the introduction to the Polish k.r.o. art. 78 § 1, giving rise to a request to determine the ineffectiveness of recognition, does not close the man from seeking to establish the non-existence of paternity in the event of other defects in the declaration, or even its failure to submit.

**Keywords:** paternity recognition, determination of the ineffectiveness of the recognition, art. 5 of the Civil Code in cases to establish the ineffectiveness of recognition.

---

## Oddalenie żądania o ustalenie bezskuteczności uznania na podstawie art. 5 k.c.

---

Analiza poczyniona w pierwszej części opracowania wykazała, że interpretacja art. 78 § 1 k.r.o., przyznająca legitymację do wystąpienia

\* **Magdalena Olczyk** – dr hab. nauk prawnych, profesor Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, Katedra Prawa Cywilnego; ORCID 0000-0002-6740-6529.

<sup>1</sup> Pierwszą część artykułu opublikowano w numerze 4/2022/64, ss. 39–62.

z powództwem o ustalenie bezskuteczności uznania każdemu mężczyźnie, który uznał ojcostwo, a który dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, jest stabilna i ma ugruntowaną linię orzeczniczą. Jak wskazałam wcześniej: sytuacja, w której mężczyzna uznający ojcostwo dziecka wie o tym, że dziecko od niego nie pochodzi – i następnie ze znanych sobie przyczyn występuje o ustalenie bezskuteczności tego oświadczenia, nie powinna być objęta zakresem tego przepisu; wykładnia literalna, uzupełniona argumentem odwołującym się do prawdy biologicznej, skutecznie jednak legitymizuje działania takiego mężczyzny (i matki dziecka). Wzmocnieniem stanu pewności i stabilności sytuacji dziecka ma być także wprowadzenie terminu na dochodzenie przez mężczyznę ustalenia bezskuteczności jego oświadczenia. Trudności interpretacyjne napotkane przez Sąd Najwyższy – dotyczące tego, od którego momentu należy liczyć roczny (wcześniej sześciomiesięczny) termin do wytoczenia powództwa – powstały dlatego, że sąd dostosował termin związany z faktem powzięcia przez mężczyznę informacji, że dziecko od niego nie pochodzi, do sytuacji, kiedy już od samego początku (a zatem nawet przed złożonym oświadczeniem) mężczyzna wie, że nie jest ojcem dziecka. Instytucja ustalenia bezskuteczności uznania – o czym zresztą przekonuje też sam projektodawca – pomyślana została po to, by umożliwić mężczyźnie uznającemu ojcostwo dziecka, co do którego był przekonany, że od niego pochodzi, zniweczenie skutków tego oświadczenia niezgodnego z prawdą biologiczną. Ponieważ, jak wskazałam wcześniej, oświadczenie to nie jest oświadczeniem woli, zdecydowano o wprowadzeniu do prawa polskiego nowej instytucji, odpowiadającej kwalifikacji oświadczenia jako oświadczenia wiedzy. Zarówno cel, jak i charakter oświadczenia o uznaniu ojcostwa wskazują, że powództwo o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa jest instytucją, która zastąpiła charakterystyczną dla oświadczenia woli instytucję uchylenia się od wadliwego oświadczenia, konkretnie złożonego pod wpływem błędu. Błąd z kolei „w najogólniejszym znaczeniu tego słowa (...) oznacza mylne wyobrażenie człowieka o rzeczywistości lub brak jakiegokolwiek wyobrażenia o niej, co można traktować jako szczególny przypadek mylnego wyobrażenia”. Możliwość uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia o uznaniu dziecka nie obejmowała zatem sytuacji, w której oświadczający o uznaniu wówczas dziecka mężczyzna wiedział, że nie jest jego ojcem. Powstaje zatem pytanie: odnośnie do którego z ele-

mentów swego oświadczenia mężczyzna ten pozostawałby w błędzie? Nie zachodzi tu przecież mylne wyobrażenie o rzeczywistości. Zmiana charakteru oświadczenia o uznaniu i jasne stwierdzenie, że jest to oświadczenie wiedzy, spowodowało także potrzebę zmiany instytucji umożliwiającej wycofanie się z tak złożonego oświadczenia. Obecnie jest nią ustalenie bezskuteczności oświadczenia – w sytuacji, w której oświadczyjący mężczyzna nie wiedział, że jest biologicznym ojcem dziecka. Więcej, interpretacja dzisiaj dominująca umożliwia wystąpienie z takim powództwem mężczyźnie, który w chwili złożenia oświadczenia wie, że dziecko od niego nie pochodzi. Ponadto podnosić można, że taka interpretacja ma oparcie w wykładni literalnej, zgodnie bowiem z art. 78 § 1 k.r.o. legitymację do wytoczenia powództwa ma mężczyzna, który uznał ojcostwo. Przepis zatem nie różnicuje stanu świadomości, w jakim pozostawał mężczyzna w chwili jego składania

Mając na uwadze powyższe, a także silne przekonanie, że przedstawiona sytuacja powinna być oceniana jedynie przez pryzmat wykazania biologicznego pochodzenia dziecka od uznającego mężczyzny, konieczne stało się poszukanie innego mechanizmu, który właśnie zwraca uwagę na aspekt nadużycia prawa przez mężczyznę – w sytuacji, gdy na pierwszym miejscu to nie prawda biologiczna, ale ochrona dobra dziecka przemawia za oddaleniem powództwa. Instrumentem tym jest oparcie oceny na art. 5 k.c.

W przypadku gdy mężczyzna składający oświadczenie o uznaniu już w tym momencie wie, że dziecko od niego nie pochodzi, przyznanie, że sądy miałyby margines na ocenę powództwa o ustalenie bezskuteczności tego oświadczenia z perspektywy art. 5 k.c., oznaczałoby *de facto* – w razie oddalenia powództwa – zaprzeczenie prymatu zasady prawdy biologicznej.

Akceptując możliwość oddalenia powództwa z powołaniem się na art. 5 k.c., trzeba by zaakceptować twierdzenie o istnieniu jeszcze innych elementów wpływających na ocenę sądu. Niewątpliwie na korektę powyższej sytuacji pozwala powołanie się na inną zasadę, również wyrażoną w Konstytucji RP oraz – bardzo mocno – w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym: wyeksponowaną zasadę ochrony dobra dziecka.

---

## **Dopuszczalność oddalenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania przez sąd**

---

Rozwiązaniem, o którym mowa, jest dopuszczenie w powyższych wypadkach stosowania art. 5 k.c. w celu oddalenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania. Problematyka stosowania art. 5 k.c. w sprawach o prawa stanu dyskutowana była zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie.

W tym kierunku, tj. możliwości oddalania powództw o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa na podstawie art. 5 k.c., zdaje się zmierzać także Sąd Najwyższy. W niedawnym wyroku z 15 stycznia 2021 r.<sup>2</sup> wskazał on, że powództwo wytoczone przez prokuratora w sprawie o prawo stanu cywilnego może być oddalone przez sąd ze względu na zasady współżycia społecznego. Powództwo prokuratora o unieważnienie uznania dziecka dokonanego przez mężczyznę, który wiedział, że nie jest ojcem biologicznym, może być oddalone ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W uzasadnieniu tego orzeczenia sąd przypomniał, że stosowanie art. 5 k.c. w sprawach o prawa stanu cywilnego wymaga rozstrzygnięcia kolizji „między podstawowymi zasadami prawa, mianowicie zasadą prawdy (dawniej zwaną zasadą prawdy obiektywnej) oraz zasadami dobra dziecka i ochrony rodziny. Taka kolizja powstaje wtedy, gdy z zastosowania wymienionych zasad wynikają odmienne wnioski dotyczące sposobu rozstrzygnięcia określonej sprawy. Zasada prawdy wynika z art. 3 k.p.c. i oznacza, że orzeczenie sądu powinno być zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Zasada prawdy jest ponadto naczelną zasadą prawa o aktach stanu cywilnego, która zmierza do zapewnienia zgodności stosunków prawnych macierzyństwa i ojcostwa z odpowiadającymi im stosunkami biologicznymi. Należy zwrócić uwagę na to, że ustawodawca zapewnia prymat zasady dobra dziecka i zasady ochrony rodziny nad zasadą prawdy, wprowadzając liczne ograniczenia w zakresie wytaczania powództw o zaprzeczenie macierzyństwa albo ojcostwa i ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (dawniej unieważnienia uznania dziecka). Jednakże w sytuacji, gdy stosunkowi prawnemu wynikającemu z aktu stanu cywilnego nie odpowiada stosunek faktyczny (biologiczny), a stosowne powództwo zostało wytoczone we właściwym czasie i przez osobę legitymowaną, zasady dobra dziecka

---

<sup>2</sup> IV CSKP 28/21.

i ochrony rodziny nie dają normatywnej podstawy oddalenia powództwa wytoczonego w sprawie o prawo stanu cywilnego; możliwość taką stwarzają natomiast przewidziane w art. 5 k.c. zasady współżycia społecznego, i to właśnie m.in. ze względu na dobro dziecka lub ochronę rodziny”<sup>3</sup>. Sąd przypomniawszy początkowym, silnie eksponowanym stanowisku o niedopuszczalności stosowania w tego typu sprawach art. 5 k.c., którego zmiana nastąpiła w drodze orzeczenia SN z 5 czerwca 1968 r.<sup>4</sup> w okresie, gdy k.r.o. nie przewidywał samodzielnego powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa. Następnie stanowisko dopuszczające zastosowanie art. 5 k.c. w sprawach o zaprzeczenie macierzyństwa potwierdzone zostało w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 7 czerwca 1971 r.<sup>5</sup> i potem – mimo pojawiających się krytycznych orzeczeń<sup>6</sup> – w dalszych judykatach<sup>7</sup>. W obydwu wyżej wskazanych orzeczeniach sąd wskazał na wyjątkowe okoliczności mogące zdecydować o oddaleniu powództwa, w tym zwłaszcza na więzi emocjonalne istniejące pomiędzy dzieckiem a kobietą wpisaną do a.s.c. jako jego matka. Jest to również kierunek, który – gdy chodzi o obszar zaprzeczenia ojcostwa / ustalenia bezskuteczności uznania – konsekwentnie prezentuje w swych orzeczeniach ETPC.

Sąd Najwyższy przypomniawszy ponadto, że z uwagi na zasady współżycia społecznego może zostać oddalone powództwo prokuratora, z którym występuje on w sprawach o prawa stanu<sup>8</sup>. Niezwykle istotnym fragmentem w orzeczeniach dotyczących możliwości oddalenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, z którym występuje prokurator, jest fragment, w którym Sąd jednoznacznie potwierdza prymat zasady dobra dziecka nad zasadą prawdy biologicznej. To właśnie zasada ochrony dobra

<sup>3</sup> Uzasadnienie wyroku SN z 15 stycznia 2021 r., IV CSKP 28/21.

<sup>4</sup> II CR 164/68.

<sup>5</sup> III CZP 87/70.

<sup>6</sup> Na przykład wyrok SN z 7 czerwca 1976 r., IV CR 177/76.

<sup>7</sup> Wskazuję za Sądem Najwyższym – z uzasadnienia wyroku z 15 stycznia 2021 r.: „zob. tezę X pkt 6 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, zawierającej zalecenia kierunkowe w sprawie wzmoczenia ochrony rodziny, OSNCP 1976, nr 9, poz. 184; uchwałę składu siedmiu sędziów z 27 października 1983 r., III CZP 35/83, OSNCP 1984, nr 6, poz. 86; wyrok z 4 lutego 1985 r., IV CR 557/84, OSNCP 1985, nr 11, poz. 181; wyrok z 13 stycznia 2005 r., III CK 126/04, «Prokuratura i Prawo», 2005, nr 12, poz. 34; uchwałę z 27 lutego 2020 r., III CZP 56/19, OSNC 2020, nr 11, poz. 90”.

<sup>8</sup> Sąd odwołał się tu zarówno do powołanego wcześniej stanowiska SN wyrażonego w uchwale z 7 czerwca 1971 r., jak i do nowszego stanowiska zaprezentowanego przy ocenie dopuszczalności powołania się na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) w razie wystąpienia przez prokuratora z żądaniem ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa dziecka poczętego ze sztucznego zapłodnienia nasieniem obcego dawcy, a dokonanego po urodzeniu dziecka, z uwagi na fakt, że uznający jest osobą transseksualną. Zob. uchwałę SN z 27 lutego 2020 r., III CZP 56/19.

dziecka – jako najważniejsza w przypadku, gdy chodzi o interesy dziecka i ukształtowanie jego sytuacji prawnej – jest tą, która w razie kolizji z zasadą prawdy biologicznej zyskuje pierwszeństwo<sup>9</sup>.

Przenosząc powyższe na grunt analizowanego przypadku, tj. możliwości oddalenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa przez mężczyznę, który od początku wie o braku więzi biologicznych z dzieckiem, lecz mimo to uznaje swoje ojcostwo, wiele przytoczonych już argumentów przemawia za tym, że żądanie takie powinno być oceniane nie tylko z perspektywy prawdy biologicznej, ale głównie z perspektywy dobra dziecka. Można by rozważyć wprowadzenie przepisu, z którego wynikałaby konieczność dokonywania głębszej oceny sytuacji, niż ma to miejsce w razie zaferowania jedynie dowodu z badań DNA – w sytuacji składania świadomego, niezgodnego z prawdą biologiczną oświadczenia przez uznającego mężczyznę. Nie wydaje mi się, żeby była to kwestia istnienia u takiego mężczyzny złej wiary w chwili składania oświadczenia; to raczej świadomość, że w opisanym przypadku jego decyzja wpływa na sytuację dziecka, o którym wie, że od niego nie pochodzi. Wykazanie tego faktu winno być równoznaczne z obowiązkiem uruchomienia dodatkowych elementów oceny. Być może interwencja ustawodawcy nie byłaby wszakże potrzebna, gdyby wypracowano (jak miało to miejsce z wykładnią art. 78 § 1 k.r.o.) jednolitą wykładnię przepisu nakazującą sądom w tego typu przypadkach albo wydawanie rozstrzygnięć uwzględniających dobro dziecka w orzeczeniach ustalających bezskuteczność uznania, albo oddalających to powództwo (np. w sytuacji istniejących więzi między dzieckiem a mężczyzną czy niemożności ustalenia ojca biologicznego)<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> W uzasadnieniu uchwały z 27 lutego 2020 r., III CZP 56/19, sąd podkreślił, że „Dobro dziecka powinno być zatem jedną z podstawowych okoliczności branych pod uwagę przy ocenie, czy wytoczenie przez prokuratora powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Istotna jest tu w szczególności więź łącząca z dzieckiem mężczyznę, który dokonał uznania ojcostwa. Istnieją ponadto inne okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę z punktu widzenia zastosowania art. 5 k.c.”; w uzasadnieniu wyroku z 15 stycznia 2021 r., IV CSKP 28/21, sąd stwierdził z kolei: „Okoliczność zaś, że Sąd Okręgowy rozważał zgodność powództwa z dobrem małoletniej K.C., wiąże się z oceną w płaszczyźnie nadużycia prawa podmiotowego, a nie dobra dziecka jako przesłanki wytoczenia powództwa przez prokuratora na podstawie art. 86 k.r.o. w obecnie obowiązującym brzmieniu (...)”.

<sup>10</sup> Przeciwnikiem tego stanowiska jest M. Domański, Komentarz..., komentarz do art. 78, uwaga nr 17.

---

## **Inne drogi podważenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa**

---

---

### **Powództwo o ustalenie, że oświadczenie nie zostało złożone**

---

Może się również okazać, że oświadczenie mężczyzny – czy matki dziecka potwierdzające ojcostwo mężczyzny uznającego – obarczone jest pewnymi wadami albo nie zostało w ogóle złożone. Wówczas mechanizm opisany w art. 78 k.r.o. nie może być brany pod uwagę jako podstawa podważenia złożonego oświadczenia. Nie oznacza to jednak, że prawo polskie w tego typu przypadkach nie pozwala na weryfikację złożonego oświadczenia pod kątem spełniania wymaganych przesłanek.

Trafne jest stanowisko tych autorów, którzy w oświadczeniu mężczyzny świadomie składającego fałszywe oświadczenie dotyczące jego więzów biologicznych z dzieckiem, co potwierdza zresztą matka dziecka, nie widzą oświadczenia nieistniejącego<sup>11</sup>. Nie jest to także oświadczenie bezwzględnie nieważne, ale właśnie z uwagi na zmianę charakteru prawnego uznania wymaga ustalenia jego bezskuteczności. Nie zmienia tego fakt, że zdarzają się sytuacje, w których oświadczenie wiedzy składane jest przez osobę, która składa je niezgodnie z prawem, z czym związane są nieco inne konsekwencje. Nasz system prawny zna wiele takich sytuacji; to chociażby – nie sięgając daleko – nupturienci składający zapewnienia (oświadczenia wiedzy), że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Fakt, że osoby składające oświadczenie zatajają istnienie określonych okoliczności (pomijam tu aspekt karnoprawny), nie decyduje przecież o tym, że osoby te nie złożyły tych oświadczeń – czy też że wskutek zawarcia małżeństwa pomimo istnienia tych okoliczności małżeństwo nie zostało zawarte. Nie ma tu także mowy o mechanizmie nieważności bezwzględnej, pozostaje natomiast kwestia unieważnienia małżeństwa. Podobnie jak zapewnienie złożone przez mężczyznę, że dziecko od niego pochodzi, oświadczenia te prowadzą do zawarcia małżeństwa, a w razie uznania – do powstania ojcostwa prawnego. W przypadku uznania

---

<sup>11</sup> Tak K. Pietrzykowski, Charakter prawny uznania..., teza 7; odmiennie np. A. Kawałko, H. Witczak [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Frasz, M. Habdas, LEX 2021, art. 73, teza 38 – którzy wskazują, że: „w aktualnym stanie prawnym, gdzie oświadczenia konieczne do uznania ojcostwa są oświadczeniami wiedzy, wydaje się, że nie można do nich stosować przepisów o nieważności czynności prawnych”.

również nie dochodzi do oceny wadliwości oświadczenia z perspektywy nieważności (art. 58 k.c.), ale z racji innego charakteru tego oświadczenia wprowadzono odrębną instytucję: ustalenia jego bezskuteczności.

Odmierna jest już natomiast ocena tych sytuacji, w których oświadczenie mężczyzny czy kobiety dotknięte jest wadliwością formalną (choć nie idzie tu o wady oświadczenia znane kodeksowi cywilnemu, o czym niżej). Może tu chodzić o różne sytuacje, np. twierdzenie mężczyzny, że nie złożył oświadczenia bądź też nie złożył go osobiście, bądź zostało przyjęte mimo niedopuszczalności jego przyjęcia (np. wobec braku wymaganej zdolności)<sup>12</sup>. Podobnie w jednym z orzeczeń opisał te sytuacje Sąd Najwyższy – precyzując, że w przypadku wytoczenia powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. wskazywać należy na „na brak przesłanek dokonania uznania, takich jak złożenie koniecznych oświadczeń z zachowaniem terminów, odebranie ich przez właściwy organ, osiągnięcie odpowiedniego wieku przez osoby składające oświadczenie lub brak ustalenia ojcostwa innego mężczyzny w drodze domniemania albo wyroku sądu, co częściowo nawiązuje do poglądów sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2008 roku”<sup>13</sup>.

Przypomnieć należy, że kierownik usc zgodnie z art. 73 § 3 k.r.o. zobowiązany jest odmówić przyjęcia oświadczeń, gdy uznanie jest niedopuszczalne<sup>14</sup> lub gdy powziął wątpliwości co do pochodzenia dziecka<sup>15</sup>. Przyjęcie natomiast oświadczeń w sytuacji bezwzględnego zakazu ich przyjęcia nie oznacza *ex lege*, że do uznania nie doszło i nie wywołuje ono skutków prawnych. Ponieważ nie jest to sytuacja opisana w art. 78 k.r.o., potrzebna jest jednak inna droga, dzięki której dojdzie do swoistego naprawienia powstałej sytuacji. Dopóki jednak orzeczenie nie zostanie wydane, dopóty uznanie ojcostwa pozostanie w mocy, mimo wystąpienia opisanych wa-

<sup>12</sup> Sytuacje potencjalnie powodujące ustalenie, że oświadczenie nie zostało złożone (jest nieistniejące) wymienia np. M. Domański, *Kodeks..., komentarz do art. 78, teza nr 8*.

<sup>13</sup> Uzasadnienie postanowienia SN z 12 maja 2017 r., III CSK 196/16.

<sup>14</sup> Sytuacje te wymienia np. A. Sylwestrzak [w:] *Komentarz do wybranych przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, LEX/el. 2020, art. 73, teza nr 11.

<sup>15</sup> Kierownik usc ma jednak ograniczone możliwości sprawdzenia okoliczności, a wręcz nawet nie jest wyposażony w uprawnienia do prowadzenia postępowania dowodowego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy jeszcze na gruncie poprzednich przepisów, lecz w zachowującym aktualność orzeczeniu dotyczącym granic działań kierownika usc: „(...) Oświadczenie o uznaniu dziecka powinno być w zasadzie zgodne ze stanem rzeczywistym, bowiem zgodnie z obowiązującym prawem uznający powinien być biologicznym ojcem dziecka, lecz urzędnik stanu cywilnego nie ma obowiązku prowadzenia dochodzenia w tym kierunku i nie mógłby przyjąć oświadczenia o uznaniu tylko z tego względu, że z okoliczności towarzyszących czynności przyjęcia uznania wynikał odmienny stan rzeczy” – wyrok SN z 13 listopada 1979 r., II CR 379/79.



dliwości. Drogę tę wskazał już w kilku swoich judykatach Sąd Najwyższy, wyraźnie przyjmując, że osoba, która wykaże swój interes prawny, bądź prokurator mogą żądać w tego typu sytuacjach ustalenia nieistnienia uznania. Przypomnieć należy jedno z pierwszych stanowisk, jeszcze z 5 grudnia 1973 r., w którym SN zaproponował zastosowanie art. 189 k.p.c. właśnie w sytuacji, gdy „[u]znanie dziecka – co do którego pochodzenia od innego niż uznający mężczyzny, organ, przed którym uznanie nastąpiło, był dostatecznie poinformowany (np. przez oświadczenie samego uznającego lub matki dziecka) – może być zakwestionowane także przez uznającego, w tym bowiem przypadku oświadczenie o uznaniu nie może być skutecznie złożone. Jeżeli bowiem uznający oświadcza przed złożeniem oświadczenia o uznaniu, że nie jest ojcem dziecka, oświadczenie o uznaniu nie może być złożone, a gdy złożone zostało, jest bezskuteczne. W tym wypadku stwierdzenie bezskuteczności uznania (ustalenie nieistnienia ojcostwa) wymaga wystąpienia z powództwa na ogólnych zasadach i w każdym czasie (art. 189 k.p.c.), w tym bowiem zakresie szczególnych przepisów brak”<sup>16</sup>. W opisanej sytuacji w dzisiejszym stanie prawnym dochodziłoby zatem do kolizji dwóch przepisów: z jednej strony bowiem kierownik usc wbrew zakazowi przyjmuje oświadczenie, które nie może i nie powinno wywierać skutków prawnych, z drugiej zaś otwarta została przez Sąd Najwyższy furтка dla wystąpienia z powództwem o ustalenie bezskuteczności uznania. Zbieg podstaw prawnych umożliwiających zniweczenie skutków dokonanego uznania występuje w sytuacji, gdy albo mężczyzna uznający, albo matka, albo prokurator pozostają tymi, którzy mogą potencjalnie wystąpić z powództwem zarówno na podstawie art. 78 § 1 k.r.o., jak i art. 189 k.p.c. W obydwu sytuacjach jednak, gdyby chodziło o opisany wyżej przypadek, żądanie każdego z tych podmiotów winno być przez sąd filtrowane przez pryzmat art. 5 k.c. Główną rolę powinna tu odegrać zasada dobra dziecka, gdy idzie o ocenę żądania opartego na art. 78 § 1 k.r.o. – jako zasada, z której wynika jednoznacznie obowiązek udzielenia ochrony dziecku, gdy stabilną sytuację chcą zmienić osoby będące opiekunami dziecka, mające z nim kontakt i więzi emocjonalne. W przypadku oparcia żądania na art. 189 k.p.c. wydaje się, że ocena winna być dokonana w płaszczyźnie wykazania braku interesu prawnego osoby, która od początku wie, że nie jest ojcem (albo potwierdza tę informację), mimo to jednak – nawet głośno się do tego przyznając – dokonuje czynności uznania.

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 1973 r., I CR 690/73.

Kolejne orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość wystąpienia z powództwem opartym na art. 189 k.p.c., to wyrok z 6 lutego 2009 r.; SN wyraźnie w nim stwierdził, że „(...) należy dopuścić prowadzenie procesu zmierzającego do ustalenia, że oświadczenie o uznaniu dziecka przez określonego mężczyznę nie zostało złożone”, co w konsekwencji prowadzi – zdaniem sądu – do zaprzeczenia pochodzenia dziecka od mężczyzny i konieczności zmiany aktu stanu cywilnego w formie wzmianki dodatkowej<sup>17</sup>. Z kolei w postanowieniu z 12 maja 2017 r. SN przypomniał różnicę pomiędzy powództwem z art. 78 k.r.o. i tym opartym na 189 k.p.c. – precyzując, że „jeżeli uznanie ojcostwa nastąpiło mimo braku więzi biologicznej między mężczyzną, który złożył oświadczenie, a dzieckiem, mężczyzna ten, chcąc z tej przyczyny obalić konsekwencje złożonego oświadczenia o uznaniu, powinien skorzystać z unormowanego w nim powództwa, stosując się do przewidzianego dlań reżimu prawnego dotyczącego m.in. terminu i współuczestnictwa koniecznego po stronie biernej procesu (art. 82 § 1 k.r.o.). Unormowanie w art. 78 k.r.o. powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa nie oznacza – podobnie jak unormowanie w dawnym stanie prawnym powództwa o unieważnienie uznania dziecka – że w przypadku kwestionowania prawnej więzi ojcostwa *a priori* wykluczone jest sięgnięcie do powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, którego podstawę stanowi art. 189 k.p.c. Przepis ten nie zawiera bowiem obostrzeń, które eliminowałyby jego zastosowanie do prawnorodzinnych stosunków prawnych”<sup>18</sup>. Jest to zatem konsekwentne stanowisko dotyczące oparcia na art. 189 k.p.c. żądania ustalenia nieistnienia uznania ojcostwa i związanych z nim konsekwencji prawnych, choć tylko w sytuacji, w której twierdzenie o ustaleniu nieistnienia nie jest oparte na braku więzi biologicznej, ale odnosi się do innej sytuacji, w której takie oświadczenie zostało złożone, np. nie przez mężczyznę, którego dane zostały umieszczone jako uznającego<sup>19</sup>. Co więcej, rozpoznając kwestię tożsamości rosz-

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2009 r., IV CSK 447/08

<sup>18</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 12 maja 2017 r., III CSK 196/16.

<sup>19</sup> Z uzasadnienia: „Jeżeli zatem powód, powołując określone okoliczności faktyczne, konstruuje powództwo jako osadzone na art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego ojcostwa, wskazując jako podłoże tego nieistnienia «nieważność czynności prawnej uznania» lub twierdząc, że z określonych powodów do uznania w ogóle nie doszło, niewłaściwe jest ujmowanie takiego żądania, wbrew woli powoda, jako powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa i ocena jego zasadności w reżimie właściwym dla tego powództwa”. A w jego dalszej części: „(...) powołanie przez powoda w celu uzasadnienia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego okoliczności, które nie są – w ocenie sądu – adekwatne do wykazania jego zasadności,

czeń formułowanych przez powoda, Sąd Najwyższy nakazuje dokonywać oceny na podstawie art. 189 k.p.c., a nie art. 78 § 1 k.r.o. – w sytuacji gdy powód formułuje żądanie ustalenia nieistnienia uznania, nawet twierdząc, że z określonych powodów do uznania w ogóle nie doszło<sup>20</sup>. Powyższe stanowisko może także wzbudzić pewne wątpliwości dotyczące tego, czy w sytuacji niezłożenia oświadczenia droga powyższa jest właściwa. Zgodnie z brzmieniem art. 39 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego<sup>21</sup>, który stanowi podstawę unieważnienia aktu stanu cywilnego (wzmianki dodatkowej) przez sąd w postępowaniu nieprocesowym, na wniosek osoby zainteresowanej, prokuratora lub kierownika urzędu stanu cywilnego, jeżeli akt ten lub wzmianka stwierdzają zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym lub stwierdzono uchybienia, które zmniejszają jego moc dowodową. Wydaje się, że stanowisko przeważające w tej sytuacji (czyli twierdzenia przez mężczyznę, że nie złożył oświadczenia o uznaniu) przyznaje pierwszeństwo postępowaniu procesowemu (art. 189 k.p.c.)<sup>22</sup>. Logicznym uzasadnieniem tego stanowiska jest wskazanie, że chodzi tu o akt urodzenia dziecka, a zatem żądanie nie dotyczy tego, że fakt ten (urodzenie dziecka) nie zaistniał. Tak rzeczywiście było do czasu wejścia w życie nowych ustawy z 2014 roku. Wątpliwości mogą jednak dotyczyć wzmianki dodatkowej – elementu, odnośnie do którego w poprzednim stanie prawnym ustawodawca nie przewidywał tego rozwiązania<sup>23</sup>. Zatem za nieaktualne należy uznać stanowisko sądu wyżej opisane, gdy uznanie i powództwo o ustalenie nieistnienia uznania miałyby nastąpić po dniu wejścia w życie ustawy z 2014 roku. W doktrynie takie stanowisko – dotyczące nieistniejącego uznania wpisanego

---

powinno prowadzić do wydania wyroku oddalającego powództwo, po jego merytorycznym rozpoznaniu, nie uzasadnia natomiast nadawania żądaniu, wbrew klarownej woli powoda, innej treści lub traktowania go *per non est*".

<sup>20</sup> Pomijam w tym miejscu analizę sądu odnoszącą się do zakresów roszczenia głównego i ewentualnego, które – jak wynika z uzasadnienia – miały takie mianowicie, że „powód jednoznacznie wskazywał, że wytoczone przezeń powództwo nie zmierza do ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, lecz do ustalenia nieważności czynności prawnej, ewentualnie ustalenia nieistnienia uznania ojcostwa, i akcentował, że powództwo takie może zostać wytoczone w każdym czasie”.

<sup>21</sup> Ustawa z 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1378.

<sup>22</sup> Tak też SN w postanowieniu z 27 listopada 2007 r., IV CSK 287/07: „W postępowaniu o unieważnienie lub sprostowanie aktu urodzenia nie może być uwzględnione żądanie wykreślenia z aktu urodzenia danych dotyczących ojca, oparte na twierdzeniu, że nie złożył on oświadczenia o uznaniu dziecka lub że oświadczenie to dotknięte jest nieważnością”.

<sup>23</sup> W art. 30 ustawy z 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego wskazano jedynie akt stanu cywilnego podlegający unieważnieniu.

w formie wzmianki dodatkowej – jest także prezentowane<sup>24</sup>. Nie wydaje się natomiast właściwe sięganie do tej drogi nieprocesowej w sytuacji, gdy oświadczenie o uznaniu dotknięte jest wadą, lecz zostało złożone<sup>25</sup>. Można się zastanowić, czy gdyby doszło do sytuacji, w której mężczyzna niebędący obywatelem polskim, uznający ojcostwo polskiego dziecka, złożył oświadczenie w swoim kraju przed właściwym organem, lecz skutki tego oświadczenia byłyby nieco inne niż w prawie polskim (np. w zakresie władzy rodzicielskiej) – a następnie polski usc na podstawie oświadczenia sporządziłby wzmiankę w akcie urodzenia dziecka – czy nie jest to przypadek, w którym można byłoby dochodzić nieważności wzmianki dodatkowej w trybie art. 39 u.p.a.s.c., czy też raczej należałoby sprawę rozpoznać w procesie.

---

### Stosowanie przepisów o wadach oświadczenia woli?

---

Przed dokonaną w 2008 roku zmianą właściwie nie istniały wątpliwości w kwestii stosowania przepisów o wadach oświadczenia woli. Charakter instytucji uznania, przemawiający za kwalifikowaniem przed 2008 rokiem jako oświadczenia woli, przemawiał za stosowaniem do oświadczenia o uznaniu dziecka przepisów o wadach oświadczenia woli<sup>26</sup>. Potwierdzają to także liczne orzeczenia sądowe<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Na przykład B. Opaliński [w:] B. Kotowicz, A. Kurzawa, B. Opaliński, Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz, LEX 2022, komentarz do art. 39: „Niezgodne ze stanem faktycznym będzie również zamieszczenie w akcie urodzenia wzmianki dodatkowej z informacją o uznaniu ojcostwa, podczas gdy oświadczenie takie zostało złożone wadliwie bądź w ogóle nie zostało złożone”. Podobnie A. Czajkowska [w:] I. Basior, D. Sorbian, A. Czajkowska, Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów, LEX 2015, komentarz do art. 39, teza 4: „Unieważnieniu podlega również jako zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym zapisane we wzmiance dodatkowej uznanie ojcostwa, podczas gdy oświadczenie takie nie zostało złożone.”

<sup>25</sup> B. Opaliński, *ibidem*.

<sup>26</sup> T. Smyczyński [w:] Prawo rodzinne i opiekuńcze..., s. 140, który wskazuje, że „Przed nowelizacją k.r.o. w 2008 r. uznanie dziecka było aktem woli uznającego i czynnością prawną, czego konsekwencją była ocena skuteczności uznania w świetle wad oświadczenia woli i nieważności tej czynności prawnej”. Przepisów o wadach oświadczenia woli, znajdujących się w k.c., nie stosowano, jak twierdzi Autor, bezpośrednio, z racji na autonomiczną regulację zawartą zwłaszcza w dawnych art. 80 k.r.o.

<sup>27</sup> Na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z 10 grudnia 1999 r., II CKN 1037/99, przypominający, że: „Uznanie dziecka, podług unormowania k.r.o., jest aktem o charakterze dwoistym, zawierającym zarówno elementy czynności prawnej (oświadczenie woli), jak i aktu wiedzy (przyznanie faktu); por. orzeczenie SN z 15 maja 1967 r., I CR 5/67 i z 5 lipca 1968 r., II CR 164/68 (OSNCP 1969, nr 3, poz. 55). W konsekwencji więc do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, którego przedmiotem jest uznanie dziecka, mają w zasadzie zastosowane przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli (art. 82–87 k.c.), ale tylko w zasadzie i tylko odpowiednio. (...)”; w wyroku

Naturalnym pytaniem pojawiającym się w przypadku ukształtowanej przez ustawodawcę instytucji ustalenia bezskuteczności uznania jest pytanie o dopuszczalność zastosowania w tym wypadku niektórych z przepisów o wadach oświadczenia woli<sup>28</sup>. Kwalifikacja oświadczenia o uznaniu jako oświadczenia wiedzy zdawałaby się przekreślać te możliwości. Nierozwiązane jednak pozostawałyby te sytuacje, w których mężczyzna bądź matka dziecka działałoby pod wpływem groźby czy w stanie wyłącającym świadome lub swobodne złożenie oświadczenia.

Wątpliwości, o których mowa wyżej, dzisiaj już łatwiej rozwiązać z uwagi na dodanie do kodeksu cywilnego art. 65<sup>1</sup>, zgodnie z którym przepisy o oświadczeniach woli stosuje się odpowiednio do innych oświadczeń<sup>29</sup>.

Jak wskazano w literaturze, przepis ten odnosi do oświadczeń o skutkach materialnoprawnych, a zatem takich, „(...) których złożenie ma wpływ na powstanie, ustanie czy treść praw i obowiązków prywatnoprawnych. W grę mogą wchodzić zatem tzw. oświadczenia wiedzy (zawiadomienia o faktach, niebędące przejawami woli wywołania skutku prawnego) oraz akty komunikujące uczucia (przebaczenie)”<sup>30</sup>. Wśród oświadczeń, które stanowią najdonioślejszą grupę desygnatów zbioru oświadczeń podobnych do oświadczeń woli, kwalifikowane są właśnie oświadczenia wiedzy, jak zawiadomienia, informacje itp., a zatem takie zawiadomienia o faktach, które nie są przejawami woli skutku wywołania skutku prawnego<sup>31</sup>.

Dlatego też w konsekwencji stwierdzenia, że oświadczenie o uznaniu ojcostwa jest oświadczeniem wiedzy, wprowadzony do k.c. art. 65<sup>1</sup>, nakazujący stosowanie przepisów o oświadczeniach woli odpowiednio do innych oświadczeń, znajdzie zastosowanie także w analizowanym obszarze. Dyskusyjny jednak okazuje się zakres zastosowania przepisów o oświad-

---

z 6 września 2000 r., II CKN 1093/00, SN ocenił możliwość zastosowania do oświadczenia o uznaniu dziecka art. 82 k.c.

<sup>28</sup> Jeszcze przed wejściem w życie zmiany w k.c. (z 2016 roku, wprowadzającej art. 65<sup>1</sup>) rozważała to A. Sylwestrzak, *Głosa do wyroku SN z 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 459/111*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”, 2012, 4, s. 83 i nn.

<sup>29</sup> Przepis ten dodano na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U., poz. 1311.

<sup>30</sup> P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021, komentarz do art. 65<sup>1</sup>, teza 1; Autor wyraźnie podkreśla, że przepis nie znajdzie zastosowania do oświadczeń poza obszarem prawa materialnego, np. oświadczeń procesowych.

<sup>31</sup> P. Machnikowski, *Kodeks cywilny...*, teza nr 2; także E. Rott-Pietrzyk, *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy księgi pierwszej k.c.*, tom 1. Komentarz, red. P. Machnikowski, Legalis 2022, komentarz do art. 65<sup>1</sup>, nb 11.

zeniach woli do innych oświadczeń, w tym oświadczeń wiedzy. Uważam za słuszne stanowisko upatrujące w odesłaniu do przepisów o oświadczeniach woli, o którym mowa w art. 65<sup>1</sup> k.c., zamiaru objęcia nim obszaru, „(...) w jakim funkcjonalne jest odpowiednie stosowanie przepisów o czynnościach prawnych w odniesieniu do innych oświadczeń”<sup>32</sup>. W konsekwencji: również w przypadku złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa pod wpływem groźby istnieje dla mężczyzny składającego takie oświadczenie możliwość odpowiedniego zastosowania przepisów o wadach oświadczenia woli.

W literaturze można znaleźć podobne stanowiska, a próbując odpowiednio stosowanie w opisanym zakresie przepisów o wadach oświadczenia woli. Podkreślano zatem, że skoro przepis ten nakazuje odpowiednie stosowanie do oświadczeń innych niż oświadczenia woli przepisów o oświadczeniach woli, a nie przepisów o czynnościach prawnych, to „[o]znacza to, że do oświadczeń innych niż oświadczenia woli zastosowanie znajdują art. 61–65 k.c. (dotyczące ustalenia miejsca i chwili złożenia oświadczenia, wpływu śmierci składającego na skuteczność oświadczenia, wykładni) oraz art. 82–88 k.c. (dotyczące wad oświadczeń woli)”<sup>33</sup>. Inni autorzy, dopuszczając z kolei możliwość odpowiedniego stosowania przepisów o wadach oświadczeń woli, nakazują zachowanie dużej ostrożności i konieczność rozważenia w każdym wypadku, „czy specyfika danego oświadczenia albo przepisy nakazujące jego złożenie nie wykluczają powołania się na wadę oświadczenia woli albo nie nakazują zmodyfikować ustawowo określone skutki tej wady”<sup>34</sup>.

Mając na uwadze powyższe, a także charakter oświadczenia o uznaniu, należałoby – odpowiednio stosując przepisy o wadach oświadczenia woli – stwierdzić, że w razie ich wystąpienia nie chodzi tu o unieważnienie tego oświadczenia, ale ustalenie jego bezskuteczności – przekładającej się na nieistnienie stosunku ojcostwa (art. 189 k.p.c.).

<sup>32</sup> Tak E. Rott-Pietrzyk, wraz z podaną przez siebie argumentacją [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy księgi pierwszej k.c.*, tom 1. Komentarz, red. P. Machnikowski, Legalis 2022, komentarz do art. 65<sup>1</sup>, nb 20.

<sup>33</sup> Na przykład P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, Legalis 2022, komentarz do art. 65<sup>1</sup>, teza nr 5; także P. Nazaruk [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, LEX/el. 2022, art. 65<sup>1</sup>, teza 2.

<sup>34</sup> P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021, komentarz do art. 65<sup>1</sup>, teza nr 4.

## **Zakończenie**

Opracowanie stanowi kolejną próbę wyjaśnienia charakteru prawnego oświadczenia o uznaniu ojcostwa w obecnym reżimie prawnym. Analizując dostępne wypowiedzi doktrynalne oraz kierunki orzecznicze, opowiadam się za kwalifikacją tego oświadczenia jako oświadczenia wiedzy. Nie zmienia tego faktu także sytuacja, że mężczyzna oświadczający przez kierownikiem usc, wiedzący o braku więzi biologicznej z dzieckiem, stwierdza fakt bycia jego ojcem, co potwierdza matka dziecka. W mojej jednak ocenie zarówno mężczyzna uznający w tej sytuacji ojcostwo, jak i matka wiedząca o braku więzi biologicznej uznającego mężczyzny z dzieckiem – winni być pozbawieni legitymacji czynnej w sprawie o ustalenie bezskuteczności uznania. Instytucja ta bowiem w założeniu ma korygować skutki sytuacji, w której mężczyzna uznający nie wiedział o tym, że dziecko od niego nie pochodzi.

Zarówno jednak ustabilizowana linia orzecznicza w tego typu sprawach, jak i być może orzecznictwo ETPC – przemawiają raczej za poszukiwaniem innego rozwiązania zarysowanego problemu. Wydaje mi się, że można byłoby wymagać od sądów, by w ocenie żądania mężczyzny świadomie uznającego ojcostwo nie swojego dziecka zawsze uwzględniały nie tylko zasadę prawdy biologicznej, ale głównie dobro dziecka i jego stabilną sytuację. Niezmiernie ważną rolę w ocenie żądania powinien więc odgrywać art. 5 k.c.

Natomiast fakt, że dzisiaj to głównie art. 78 § 1 k.r.o. jest podstawą wytaczanych powództw o ustalenie bezskuteczności uznania – nie przekreśla możliwości skorzystania przez mężczyznę uznającego z innych mechanizmów, zmierzających do ubezskutecznienia jego oświadczenia, w tym art. 189 k.p.c. bądź odpowiednio stosowanych przepisów o wadach oświadczenia woli.

### **Abstrakt**

Pierwszoplanowym zagadnieniem w niniejszym artykule jest charakter prawny uznania ojcostwa przez mężczyznę świadomego braku więzi biologicznej z dzieckiem. W następstwie stwierdzenia, że chodzi tu o oświadczenie wiedzy, konieczne jest zastanowienie się, czy w analizowanej sytuacji mężczyzna mógłby utracić legi-

tymację do wystąpienia z powództwem o ustalenie bezskuteczności uznania; jeżeli nie, to czy mechanizm oceny jego żądania na podstawie art. 5 k.c. jest dopuszczalny. Zdaniem autorki w tego typu przypadkach to zasada dobra dziecka, a nie prawdy biologicznej winna uzyskać prymat. Ponadto wprowadzenie do polskiego k.r.o. art. 78 § 1, dającego podstawę do wystąpienia z żądaniem ustalenia bezskuteczności uznania, nie zamyka mężczyźnie możliwości dochodzenia ustalenia nieistnienia stosunku ojcostwa w razie wystąpienia innych wad oświadczenia, a nawet jego niezłożenia.

**Słowa kluczowe:** uznanie ojcostwa, ustalenie bezskuteczności uznania, art. 5 k.c. w sprawach o ustalenie bezskuteczności uznania.

---

## BIBLIOGRAFIA

---

Czajkowska A. [w:] Basior I., Sorbian D., Czajkowska A., Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów, LEX 2015.

Domański M. [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K Osajda, M. Domański, J. Słyk, Legalis 2022.

Justyński T., Glosa do wyroku SN z 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 459/2011, OSP, 2015, 4.  
Kawałko A., Witczak H. [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.

Kordasiewicz B., Prawo cywilne – część ogólna [w:] System prawa prywatnego, tom 2, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), Legalis 2019.

M. Kosek, W. Stojanowska, *Komentarz do niektórych przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* [w:] Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz, LEX 2011.

Kwiecień-Madej A., Sytuacja prawna ojca dziecka poczętego w polskim prawie rodzinnym, Legalis 2021.

Machnikowski P. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis 2021.

Michałkiewicz-Kądziela E., Prawo do tożsamości człowieka w prawie polskim i międzynarodowym, Legalis 2020.

Nazaruk P. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, J. Ciszewski (red.), LEX/el. 2022.

Opaliński B [w:] Kotowicz B., Kurzawa A., Opaliński B., Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz, LEX 2022.



Pietrzykowski K., *Charakter prawny uznania ojcostwa* [w:] Tadeusz Ereciński (red.), Paweł Grzegorzczak (red.), Karol Weitz (red.), *Sine Ira et Studio. Księga jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, LEX 2016.

Radwański Z., Mularski K., *Prawo cywilne – część ogólna* [w:] System prawa prywatnego, tom 2, red. Z. Radwański, Legalis 2019.

Rott-Pietrzyk E. [w:] *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy księgi pierwszej k.c. Komentarz*, tom 1, red. P. Machnikowski, Legalis 2022.

Smyczyński T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze* [w:] System prawa prywatnego, tom 12, red. T. Smyczyński, Legalis 2011.

Sobolewski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, Legalis 2022.

Sylwestrzak A., *Ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa na żądanie uznającego w złej wierze. Glosa do wyroku SN z 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 459/11, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”, 2012, 4.*

Sylwestrzak A. [w:] *Komentarz do wybranych przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, LEX/el. 2020.